

Sygn. akt I ACa 117/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz
Sędziowie:	SSA Tomasz Żelazowski SSA Agnieszka Bednarek - Moraś (spr.)
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) (...) w B.

przeciwko M. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 22 listopada 2016 roku, sygn. akt VIII GC 342/16

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Agnieszka Bednarek – Moraś Ryszard Iwankiewicz Tomasz Żelazowski

Sygn. akt I ACa 117/17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) (...) w B.

przeciwko M. Z. o zapłatę 185.245,24 zł: w punkcie I. oddalił powództwo i w punkcie II. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7200 złotych tytułem kosztów procesu.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

W dniu 17 grudnia 2007 roku pozwana zawarła z Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w K. umowę, na podstawie której bank zaferował pozwanej Pakiet Harmonium, w skład którego wchodziły wyszczególnione w paragrafie 1 usługi. W dniu 31 grudnia 2010 roku strony podpisały aneks do umowy kompleksowej Pakietu Harmonium zawierający zapisy szczegółowe dotyczące limitu debetowego. W dniu 30 grudnia 2011 roku strony podpisały natomiast aneks numer (...) do aneksu do umowy kompleksowej i w tym dokumencie wskazano, że zadłużenie pozwanej z tytułu udzielonego jej przez bank limitu debetowego wynosi 150.000 złotych. Jednocześnie strony ustaliły, że limit debetowy przechodzi w okres spłaty i zostaje zablokowany. W dniu 8 lutego 2012 roku pozwana zawarła z Bankiem (...) spółką akcyjną w K. porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia powstałego z tytułu aneksu numer (...) do aneksu do umowy kompleksowej Pakietu Harmonium. Strony ustaliły w paragrafie 1, że bankowi przysługuje niesporna wierzytelność w sprawie spłaty zadłużenia obejmującego łącznie kwotę 162.520 złotych 46 groszy. Pozwana zobowiązała się do spłaty należności głównej w 60 miesięcznych ratach. Załącznikiem do tego porozumienia było oświadczenie pozwanej o poddaniu się egzekucji.

W dniu 21 czerwca 2012 roku bank wypowiedział pozwanej porozumienie z uwagi na niedotrzymanie warunków tego porozumienia. W dniu 29 listopada 2012 roku Bank (...) spółka akcyjna w K. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny stwierdzając, że przysługuje mu wobec pozwanej roszczenie o zapłatę kwoty 185.275 złotych 24 grosze z tytułu limitu debetowego. Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy Szczecin - centrum w Szczecinie nadał temu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności przeciwko pozwanej z ograniczeniem możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego do kwoty 325.000 złotych. Bank złożył wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko pozwanej. Postanowieniem z dnia 21 lipca 2014 roku komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim postanowił umorzyć postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

W dniu 25 czerwca 2015 roku Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelności. W paragrafie 1 umowy stwierdzono, że bankowi przysługują niesporne i wymagalne wierzytelności pieniężne szczegółowo określone w załączniku numer 1 do umowy w stosunku do przedsiębiorców wynikające z dokonanych czynności bankowych. W ustępie 3 paragrafu 1 stwierdzono, że załącznik numer 1 do umowy zostanie przekazany nabywcy przez bank w formie pisemnej oraz za pomocą poczty elektronicznej w dniu podpisania umowy. W paragrafie 4 umowy postanowiono, że wierzytelności przechodzą na kupującego pod warunkiem i z chwilą uznania rachunku banku kwotą określoną w paragrafie 3 ustęp 1 i terminie zgodnie z paragrafem 3. W paragrafie 9 umowy postanowiono, że bank nie później niż w ciągu 21 dni licząc od dnia następnego po dniu uznania rachunku bankowego kwotą określoną w paragrafie 3 prześle do dłużników pisemne zawiadomienie o przelewie wierzytelności. Zawiadomienie miało zawierać informacje o podstawie prawnej przelewu, dniu jego dokonania, osobie kupującego oraz także dodatkowe informacje. Bank miał przekazać nabywcy kopie pisemnych zawiadomień skierowanych do dłużników wraz z potwierdzeniem nadania przesyłki listem poleconym.

W dniu 11 września 2015 roku Bank (...) spółka akcyjna w G. złożył oświadczenie, że cena z tytułu nabycia wierzytelności objętych umową sprzedaży z 25 czerwca 2015 roku została uiszczona w całości przez co umowa doszła do skutku.

Powyższe fakty Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów, które po złożeniu przez powoda uwierzytelnionych odpisów nie były kwestionowane przez pozwaną co do ich autentyczności. Sąd meriti wskazał, że pozwana w sprzeczności z prawdą zakwestionowała swój podpis na dokumentach dołączonych przez powoda, niemniej nie wykazała tego by dokumenty te nie od niej pochodziły w sposób przewidziany w art. 253 Kodeksu postępowania cywilnego. Wobec braku dowodów, które by świadczyły o tym, iż w istocie to nie podpis M. Z. widniał na dokumentach, które dotyczyły jej relacji z bankiem, Sąd uznał te twierdzenia za niewykazane.

Dalej Sąd I instancji podniósł, iż z dokumentów dołączonych do pozwu przez powoda wynika, że pozwana pozostawała dłużnikiem banku (...) spółki akcyjnej z tytułu limitu debetowego. Świadczy o tym przede wszystkim porozumienie

w sprawie spłaty zadłużenia, jak również bankowy tytuł egzekucyjny, który stanowił odzwierciedlenie zapisów widniejących w księgach rachunkowych banku.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo nie mogło jednak być uwzględnione, gdyż powód nie wykazał przejścia wierzytelności przysługujących bankowi wobec pozwanej na swoją rzecz. Sąd meriti podał, że zgodnie z artykułem 509 Kodeksu cywilnego wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Dalej podniesiono, że pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty zakwestionowała fakt nabycia wierzytelności przez powoda wskazując, iż nie wynika tenże fakt z umowy sprzedaży dołączonej do pozwu. Zarzuty pozwanej okazały się zdaniem Sądu I instancji uzasadnione, gdyż umowa dołączona do pozwu przez powoda ma charakter generalny, nie wyszczególnia wierzytelności, które są przedmiotem sprzedaży. W kontrakcie strony odwołały się do załącznika 1, który miał wskazywać, jakie konkretne wierzytelności są przedmiotem umowy. Takiego jednak dokumentu -załącznika nr 1 do akt nie złożono. Powód dołączył jedynie do pozwu tabelę obejmującą pozycję od 810 do 826, która nie ma oznaczenia świadczącego o tym, jakiego rodzaju dokument miałyby stanowić. Sąd argumentował, że z tabeli tej nie wynika także, jaki jest jej związek z umową sprzedaży zawartą przez powoda z Bankiem (...) spółką akcyjną. Pod tabelą znajdują się dwie nieczytelne parafy, co do których nie sposób stwierdzić przez kogo zostały uczynione. W związku z tym, zdaniem Sądu meriti, nie pozwala stwierdzić, aby ta dołączona do pozwu tabela stanowiła w istocie załącznik numer 1 do umowy przelewu wierzytelności z 25 czerwca 2015 roku. Dodatkowo Sąd stwierdził, że na podstawie dokumentów dołączonych do akt nie można również stwierdzić, czy i jakie ewentualnie dokumenty zostały przedłożone notariuszowi M. C., przed którym złożony został podpis reprezentanta banku. Z poświadczenia dokonanego przez notariusza nie wynika, by poza umową sprzedaży wierzytelności przedłożono mu jakieś inne dokumenty, w szczególności nie wynika, by był to załącznik numer 1 do umowy przelewu wierzytelności.

Sąd zauważył, że do pozwu nie dołączono dokumentów, z których wynikałoby, że bank zawiadomił pozwaną o sprzedaży wierzytelności, mimo iż taki obowiązek nałożono na niego w paragrafie 9 ustęp 1 umowy sprzedaży wierzytelności.

Sąd Okręgowy podniósł, że w niniejszej sprawie obowiązkiem powoda było wykazanie nie tylko istnienia wierzytelności i jej wysokości, ale także faktu nabycia tejże wierzytelności od banku. Zdaniem Sądu powód temu obowiązkowi nie sprostał, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Konsekwencją zaś przegrania sprawy przez powoda było zasądzenie od niego na rzecz pozwanej kosztów procesu na podstawie artykułu 98 § 1 i 3 k.p.c. Koszty te obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7.200 złotych.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając je w części oddalającej powództwo co do kwoty 50.000,00 zł wraz z liczonymi od tej kwoty odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, od dnia 29 listopada 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Wyrokowi Sądu I instancji zarzucono:

1. naruszenie przepisu art. 509 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał przejścia wierzytelności przysługujących cedentowi wobec pozwanej na swoją rzecz, jak również poprzez uznanie, że przedmiot przelewu nie został oznaczony z uwagi na niewyszczególnienie wierzytelności, które stanowiły przedmiot sprzedaży, podczas gdy powszechnie obowiązujące przepisy prawa nie stawiają szczególnych wymogów formalnych dla umowy przelewu wierzytelności, a powód dla wykazania faktu skutecznego przelewu wierzytelności przedłożył umowę sprzedaży wierzytelności z podpisami notarialnie poświadczonymi z dnia 25 czerwca 2015 roku wraz z wyciągiem z załącznika nr 1, w treści którego pod pozycją nr 822 wierzytelność przysługująca cedentowi wobec pozwanej została dostatecznie zindywidualizowana,

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.:

- przez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, tj. faktu nabycia wierzytelności od cedenta, podczas gdy powód przedstawił wzajemnie uzupełniające się dowody w postaci umowy sprzedaży wierzytelności z podpisami notarialnie poświadczonymi z dnia 25 czerwca 2015 roku wraz z wyciągiem z załącznika nr 1 dotyczącym wierzytelności względem pozwanej, Bankowego Tytułu Egzekucyjnego nr (...) z dnia 29 listopada 2012 roku, Umowy Kompleksowej Pakietu Harmonium z dnia 17 grudnia 2007 roku, Aneksu nr (...) z dnia 30 grudnia 2011 roku oraz Porozumienia nr (...) z dnia 8 lutego 2012 roku w sprawie spłaty zadłużenia, dowodzące, iż przedmiotowa wierzytelność została skutecznie przelana na powoda,

- przez błędną ocenę zebranych dowodów w sprawie, w szczególności dowodu z dokumentu w postaci umowy sprzedaży wierzytelności z podpisami notarialnie poświadczonymi z dnia 25 czerwca 2015 roku wraz z wyciągiem z załącznika nr 1 dotyczącym wierzytelności względem pozwanej w sposób dowolny, a nie wszechstronny i swobodny, i przyjęcie, że dołączona do pozwu tabela stanowiąca wykaz przelewanych wierzytelności, obejmująca pozycje od 810 do 826, nie ma żadnego związku z umową sprzedaży, podczas gdy w świetle zgromadzonych dowodów, tj. treści umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 25 czerwca 2015 roku i notarialnego poświadczenia podpisów osób upoważnionych do reprezentacji podmiotu zarządzającego wierzytelnościami powoda, tj. (...) S.A., należy przyjąć, że tabela z wykazem wierzytelności jest wyciągiem z załącznika do umowy sprzedaży i stanowi integralną część tejże umowy,

3. naruszenie przepisu art. 129 § 4 k.p.c. w zw. z art. 208 § 1 pkt 5) k.p.c. oraz art. 227 k.p.c., przez ich niezastosowanie przy powziętych wątpliwościach co do treści i formy umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 25 czerwca 2015 roku i niezobowiązanie z urzędu powoda do złożenia oryginału tej umowy wraz z załącznikami, a zamiast tego arbitralne uznanie, że złożone przez powoda dokumenty, które zostały poświadczone przez pełnomocnika powoda za zgodność z oryginałem i które nie były kwestionowane przez pozwaną, są niewystarczające do wykazania skutecznego przelewu wierzytelności na powoda.

Ponadto apelujący wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci notarialnie poświadczonego odpisu umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 25 czerwca 2015 roku wraz z załącznikami - na okoliczność skutecznego przelewu wierzytelności przysługującej cedentowi wobec pozwanej (pozycja nr 822 w załączniku nr 1) na rzecz powoda. Jednocześnie powód zobowiązuje się do przedstawienia Sądowi oryginału tego dokumentu na rozprawie apelacyjnej. Jednocześnie skarżący wskazał, iż potrzeba powołania tego dowodu wynika dopiero na tym etapie sprawy, po zapoznaniu się przez powoda z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z którego wynika, że Sąd zastosował odmienną od wskazywanej przez powoda w pozwie interpretację co do formy i treści umowy. Powód wyjaśnił, iż nie miał możliwości zgłoszenia zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., albowiem Sąd na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku oraz poza nią, nie zwrócił powodowi uwagi na powzięte wątpliwości co do formy przedłożonej umowy, nie wydał żadnego postanowienia dowodowego, jak również nie wezwał powoda do przedłożenia oryginału umowy.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanej rzecz powoda kwoty 50.000,00 zł wraz z odsetkami umownymi oraz kosztami postępowania za I i II instancję w wysokości prawem przewidzianej. Ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

W uzasadnieniu apelacji zarzuty te zostały rozwinięte.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie, zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego oraz oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z załączonych do apelacji dokumentów.

## **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się niezasadna.

Stosownie do art. 378 § 1 k.p.c. Sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że Sąd ten w ww. zakresie rozpoznaje sprawę merytorycznie, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i art. 382 k.p.c.), ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne (np. art. 162 k.p.c.) i orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu reformationis in peius (art. 378 § 1, art. 384 i art. 386 k.p.c.).

W niniejszej sprawie, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, dochodził od pozwanej zapłaty określonej w pozwie kwoty pieniężnej, podnosząc, iż nabył w drodze cesji wierzytelność przysługującą Bankowi (...) S.A. w G. z tytułu umowy kompleksowej Pakietu Harmonium uprawniającej do korzystania z limitu debetowego. Aby wykazać powyższe powód zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. winien udowodnić fakt zawarcia umowy Kompleksowej Pakietu Harmonium uprawniającej pozwaną do korzystania z limitu debetowego i powstania z tego tytułu zadłużenia oraz fakt zawarcia umowy przelewu wierzytelności pomiędzy wierzycielem pierwotnym - Bank (...) S.A. a powodem.

Sam fakt zadłużenia pozwanej wobec ww. Banku Sąd Okręgowy uznał za wykazany, które to ustalenie Sąd II instancji podziela, spór sprowadzał się natomiast do oceny czy strona powodowa nabyła przez cesję dochodzone w przedmiotowym postępowaniu roszczenie.

Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że powód zawarł z ww. podmiotem tym umowę cesji wierzytelności przysługujących Bankowi wobec jego dłużników, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał jednak, że materiał dowodowy przedstawiony przez powoda jest niekompletny, nie zawiera załącznika nr 1 do umowy cesji wierzytelności z dnia 25 czerwca 2015 roku, przez co nie można ustalić, czy powód nabył wierzytelność przysługującą Bankowi (...) S.A. w G. wobec pozwanej.

W przedmiotowej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony, zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie ustalając stan faktyczny sprawy stanowiący następnie podstawę do stosowania przepisów prawa materialnego. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Ocena ta nie nosi cech dowolności, szczegółowo odnosi się m.in. do twierdzeń faktycznych składanych przez strony oraz przeprowadzonych w sprawie dowodów. Sąd Odwoławczy w całości podziela przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, tym samym akceptuje poczynione w oparciu o te oceny ustalenia faktyczne uznając je za własne bez ich ponownego w całości przytaczania.

Odnosząc się do zarzuconego przez apelującego naruszenia art. 233 k.p.c., to w pierwszej kolejności wskazać należy, że § 1 tegoż przepisu wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów. Wynika z niego obowiązek wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych oraz znajdujących stosowne oparcie w tym materiale. W tym kontekście podkreślić też należy, iż jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta musi być uznana za prawidłową, chociażby w równym stopniu z tego samego materiału dowodowego można wysnuć wnioski odmienne. Taki zarzut apelacyjny dla swojej skuteczności nie może przeto polegać na przedstawieniu przez skarżącego własnej wersji wydarzeń.

Sąd Odwoławczy, doszedł do wniosku, że Sąd Okręgowy w przedmiotowej sprawie sformułował logiczne wnioski związane z brakami dowodowymi powoda. Reprezentacja powoda przez profesjonalnego pełnomocnika uzasadniała

zwiększenie wymagań dla gromadzenia materiału dowodowego dla strony powodowej. W zmienionej ustawie z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) art. 3 k.p.c. ustawodawca zawiera ogólną regułę obowiązującą w procesie, według której strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawić dowody. Należy również zwrócić uwagę na art. 6 § 2 k.p.c., który nakłada na strony obowiązek czynnej pomocy w przeprowadzaniu procesu. Strony i uczestnicy postępowania obowiązani się przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło zostać przeprowadzone sprawnie i szybko. Dla oceny staranności powoda w prowadzeniu jego spraw nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, iż pozwany jest przedsiębiorcą, a sprawa pozostaje w związku z prowadzona przez niego działalnością.

W szczególności podnieść należy, iż wbrew twierdzeniom apelującego, nie stanowi w ocenie Sądu Odwoławczego przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów uznanie przez Sąd I instancji, iż przedłożony przez powoda wyciąg z bliżej nieokreślonej tabeli nie stanowi wykazania i udowodnienia w sposób należyty nabycia wierzytelności wobec pozwanej. Nie zawiera on bowiem określenia, iż w jakikolwiek sposób odnosi się do umowy z dnia 25 czerwca 2015 roku. Nie wiadomo z czego stanowi on wyciąg, kiedy i przez kogo, w oparciu o jakie dokumenty został sporządzony. Zauważyć należy, iż nie jest on w żaden sposób zatytułowany, choćby jako „załącznik do umowy przelewu wierzytelności”, zatem nie można stwierdzić czy stanowi on element jakiejś umowy, a w szczególności umowy przelewu wierzytelności z 25 czerwca 2015 roku na który powołuje się powód. Wobec braku opisu i jakiegokolwiek połączenia nie można też przyjąć, że poświadczenie notarialne znajdujące się na karcie 18 akt odnosiło się do tego dokumentu. Z poświadczenia notarialnego sporządzonego przez notariusza J. W. w dniu 24 czerwca 2015 r. wynika, iż poświadczona została własnoręczność „podpisów na załączonym dokumencie”. Karta zawierająca poświadczenie podpisów nie została jednak dołączona do żadnego dokumentu. Klauzula poświadczeniowa może być umieszczona na odrębnej karcie (wówczas powinna być umieszczona za dokumentem (nigdy przed), trwale z nim połączona, spojona pieczęcią i parafowana), bądź na samym dokumencie, na jego końcu (J. Barej P. Maciejko Czynności poświadczeniowe w praktyce notarialnej NPN 2008, nr 3 s. 9). W niniejszej sprawie nic nie wskazuje na takowe trwałe połączenie aktu poświadczenia z dokumentem, pod którym złożone zostały podpisy. Przy braku trwałego połączenia, trudno w ogóle uznać jakiego dokumentu one dotyczą. Wskazać trzeba, że trudność w wykazaniu takowego trwałego połączenia w przypadku posługiwania się przez wnioskodawcę poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopią można przezwyciężyć choćby poprzez szczegółowe opisanie przez pełnomocnika wyglądu poświadczanego dokumentu w tym jego trwałego połączenia. Poświadczenie powinno zawierać podpis adwokata, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie - również godzinę dokonania czynności. Jeżeli dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia adwokat winien stwierdza to w poświadczeniu (art. 4 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze). Znakiem szczególnym dokumentu jest w omawianej sytuacji jego trwałe połączenie, które adwokat może stwierdzić poświadczając za zgodność z oryginałem przedkładanej kserokopii.

Powód dopiero w apelacji wskazuje na konieczność przeprowadzenia dowodu z dokumentu w postaci notarialnie poświadczonego odpisu umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 25 czerwca 2015 roku wraz z załącznikami, podnosząc, że potrzeba jego powołania powstała po zapoznaniu się przez powoda argumentacją Sądu I instancji w przedmiocie oceny dowodów przedstawioną w uzasadnieniu wyroku.

Stosownie do art. 381 k.p.c. Sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Treść tego przepisu implikuje twierdzenie, że strona wnioskująca o przeprowadzenie dowodu w postępowaniu apelacyjnym powinna wykazać istnienie przyczyn określonych w art. 381 in fine k.p.c., które usprawiedliwiają powołanie danego dowodu dopiero w postępowaniu przed Sądem Odwoławczym (H. Pietrkowski, Nowe fakty i dowody w postępowaniu apelacyjnym [w:] tenże, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014, s. 651). Przepis ten jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed Sądem I instancji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej, musi liczyć się z tym, że Sąd II instancji nie uwzględni jej wniosku dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00,

Lexis.pl nr 381986). Nie można skutecznie żądać uzupełnienia postępowania dowodowego dopiero przed Sądem II instancji tylko z tego powodu, że strona skarżąca spodziewała się wykazania spornej okoliczności za pomocą innych dowodów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 446/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 67). Za nieusprawiedliwione należy również uznać zgłaszanie dowodów dopiero w apelacji, spowodowane przyjętą przez stronę koncepcją prowadzenia procesu, według której istotne w sprawie okoliczności i dowody zostaną ujawnione przez nią dopiero w postępowaniu przed Sądem Odwoławczym. Za nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 381 k.p.c. uznaje się takie, które nie istniały wcześniej lub o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed Sądem a quo pomimo dołożenia staranności w zakresie zbierania dowodów. Nie stanowi potrzeby usprawiedliwiającej powołanie nowych faktów i dowodów w postępowaniu apelacyjnym fakt, że strona spodziewała się innej, korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego, ani też sam fakt wydania niekorzystnego dla niej wyroku, ani także jej niedbalstwo (M. Manowska, Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 2015, kom. do art. 381 – 382, s. 243).

Sąd Odwoławczy może nie pomijać nowych faktów i dowodów zgłoszonych w apelacji, jeżeli o potrzebie ich powołania strona dowiedziała się z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Taka teza prezentowana jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 447/08, LEX nr 584189; wyrok z dnia 15 marca 2011 r., I PK 183/10, LEX nr 884980). W tym kontekście podkreślić jednak należy, że choć potrzeba powołania nowych faktów i dowodów może wynikać z informacji uzyskanych przez stronę z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, to nie chodzi tu jednak o sytuację, gdy Sąd a quo uznał dowody przedstawione przez stronę za niewystarczające, gdyż ryzyko niepowodzenia w tym zakresie, co do zasady, ponosi strona. Taka potrzeba może pojawić się wtedy, gdy Sąd I instancji zastosował odmienną, od wskazanej przez strony interpretację umowy, wykładnię przepisów prawa materialnego czy też kwalifikację prawną. Sąd Odwoławczy podziela tu stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 489/04, LEX nr 603739, że faktyczna możliwość powoływania określonych dowodów nie jest jednakowa dla wszystkich osób. Przy ocenie, czy strona miała istotnie możliwość wcześniejszego powołania dowodu, należy uwzględnić okoliczności konkretnej sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy, iż powód, będąc profesjonalnym podmiotem trudniącym się obrotem wierzytelnościami, reprezentowanym dodatkowo w toku całego postępowania przez zawodowego pełnomocnika, dopiero na etapie postępowania apelacyjnego przedłożył dowody, które miałyby uzasadniać zasadność dochodzonego przez niego roszczenia wobec pozwanej. W ocenie Sądu Apelacyjnego już składając w niniejszej sprawie pozew, wszczynając postępowanie, powód winien dołączyć do niego wszelkie dowody – w tym wypadku dokumenty, które miałyby czynić żądanie udzielenia ochrony prawnej przez Sąd Okręgowy, zasadnym. Co więcej, powód nie uzupełnił materiału dowodowego mimo zarzutów zgłoszonych przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty, w którym to piśmie strona podnosiła, iż z umowy cesji nie wynika, aby powód nabył wierzytelność banku wobec pozwanej i wносиła o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia oryginałów dokumentów przedłożonych do pozwu (k. 78). W odpowiedzi na powyższe strona powodowa złożyła te same dowody, jakie dołączyła do pozwu, ponownie w formie kserokopii potwierdzonych za zgodność z oryginałem przez zastępującego stronę w sprawie adwokata. W tym miejscu zauważyć trzeba, iż dowody te Sąd Okręgowy przyjął za złożone w odpowiedniej formie i nie wymagał potwierdzenia wynikających z nich okoliczności przez złożenie oryginału, przyjmując, że ich treść odpowiada tej jaką zawiera oryginał dokumentu. To ocena zawartej w tych dowodach treści i ich niekompletność, a nie niewłaściwa forma, spowodowała oddalenie powództwa z uwagi na niewykazanie przejścia praw z wierzyciela na powoda. W tym stanie rzeczy zarzuty podnoszone w apelacji, iż Sąd meriti uchybił przepisom art. 129 § 4 k.p.c. w związku z art. 208 § 1 pkt 5 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c., gdy zaniechał wezwania strony do złożenia oryginałów dokumentów okazały się chybione.

W powyższych względów przedkładanie na etapie postępowania apelacyjnego dokumentów, które powinny być złożone przed Sądem I instancji, jako uzasadniające żądanie powództwa Sąd Apelacyjny ocenił za spóźnione, uznając, że Sąd II instancji nie może bowiem niejako „sanować” uchybień i zaniedbań popełnionych przez powoda, korzystającego przez profesjonalnego pełnomocnika.

W związku z tym, Sąd Odwoławczy, działając na podstawie art. 381 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., pominął dowód zgłoszony przez powoda w apelacji, dlatego nie stanowił on podstawy ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Odwoławczy, ani nie podlegał ocenie w zakresie rozważań prawnych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Odwoławczy uznał, iż uchybiony okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 509 k.c. Skoro strona nie wykazała, iż wierzytelności wobec pozwanej nabyła w drodze cesji, a przedłożona przez nią umowa z dnia 25 czerwca 2015 roku ma charakter ogólny i nie określa szczegółowo zbywanych wierzytelności, przepis ten nie miał w sprawie zastosowania. W tej sytuacji fakt czy pierwotny wierzyciel zawiadomił dłużniczkę o przelewie pozostaje natomiast obojętny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Biorąc to pod uwagę, Sąd Apelacyjny, oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Stosownie do tych przepisów strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednakże nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawienia strony. Powód przegrał postępowanie apelacyjne w całości, obowiązany był więc, stosownie do wniosku złożonego przez pozwaną w odpowiedzi na apelację, do zwrócenia jej poniesionych przez niego kosztów procesu tj. 2.700 zł wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika, będącego adwokatem za postępowanie przed Sądem II instancji ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

SSA Agnieszka Bednarek-Moraś SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Tomasz Żelazowski